

## PROTOKÓŁ Nr XIX/2012

z sesji Rady Miasta Żory, która odbyła się 23.02.2012 r. w godzinach od 15<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup>  
w sali narad Rady Miasta – ul. Rynek 9 w Żorach.

### AD.1.

Obrady otworzył Pan Dariusz Domański Wiceprzewodniczący Rady Miasta witając radnych, zaproszonych gości i wszystkich zgromadzonych na sali.

### AD.2.

Na podstawie listy obecności Wiceprzewodniczący stwierdził, że na sali obecnych jest 18 Radnych i uznał obrady za prawomocne.

### AD.3.

**Pan D. Domański Wiceprzewodniczący Rady Miasta** – prosił o wprowadzenie do porządku obrad punktu 6.7. i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości Gminy Żory w celu zabezpieczenia czynszu dzierżawnego. Ponadto poprosił o przeniesienie punktu 6.6. do punktu 6.4. i zmianę numeracji kolejnych punktów.

Następnie w związku z brakiem dalszych pytań poddał pod głosowanie poniższy porządek posiedzenia wraz z zaproponowanymi zmianami:

1. Otwarcie obrad.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu Nr I/12 z sesji Rady Miasta.
5. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności za okres między sesjami.
6. **Rozpatrzenie spraw:**
  - 6.1. Zmian w budżecie miasta Żory na 2012 rok.
  - 6.2. Zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2012 – 2026.
  - 6.3. Określenia szczegółowych warunków umorzenia w całości lub w części odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej.
  - 6.4. Zatwierdzenia zmian przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o. do „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych dla Gminy Żory na lata 2009 - 2013” zatwierdzonego Uchwałą Nr 308/XXIX/08 Rady Miasta Żory z dnia 18.12.2008r.
  - 6.5. Zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. (Taryfę stanowiącą załącznik do projektu uchwały przesłano elektronicznie. Załącznik w wersji papierowej dostępny jest w BRM).
  - 6.6. Dopłat dla taryfowej grupy odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków – wód opadowych lub roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni do systemu kanalizacji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Żory Spółka z o.o.
  - 6.7. Wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości Gminy Żory w celu zabezpieczenia czynszu dzierżawnego.
  - 6.8. Skargi Pani Aurelii Szali.
7. Interpelacje i odpowiedzi na interpelacje.
8. Sprawy różne, wolne wnioski.
9. Zamknięcie obrad.

Powyższy porządek obrad przyjęty został jednogłośnie 19 głosami „za”.

#### **AD.4.**

Protokół Nr I/12 z dnia 26.01.2012r. przyjęty został jednogłośnie 19 głosami „za”.

#### **AD.5.**

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że w zarządzeniu nr 50.82.2012 Pan Prezydent ustalił cennik za korzystanie z boiska do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią przy Zespole Szkół Nr 6 w Żorach. Dodał, że te cenniki były również analizowane na posiedzeniu Komisji Kultury, Sportu i Młodzieży. Jeśli chodzi o dostosowanie tego cennika do możliwości żorskich szkół, to uważa to za chybiony strzał. Poprosił, aby ten cennik zdecydowanie zmodyfikować. Powiedział, że zrobił w tej kwestii małe rozeznanie i okazało się, że jeśli jakiś klub sportowy będzie chciał zorganizować na boisku mecz, czy sparing, to w grę wchodzi jeszcze większa kwota. Rozumie, że miasto chce na tym zarabiać, ale nie polega to Jego zdaniem na tym, żeby te kwoty były tak wysokie i żeby żorskie kluby musiały ponosić koszty z tym związane, tym bardziej, że w większości środki posiadane przez kluby pochodzą z dotacji miasta. Zwrócił się o to, żeby jak najszybciej zweryfikować ten cennik i dostosować go do możliwości żorskich klubów. Poprosił również o rozeznanie ceny za wykorzystanie boiska przez zorganizowane grupy spoza Żor.

#### **AD.6.1.**

**Pan D. Domański Wiceprzewodniczący Rady Miasta** – poprosił Panią Grażynę Zdziebło Skarbnikę Miasta o omówienie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2012 rok.

**Pani G. Zdziebło Skarbnik Miasta** – powiedziała, że projekt uchwały obejmuje zwiększenie planowanych dochodów i wydatków oraz przeniesienie planowanych wydatków budżetowych. Następnie powiedziała, że zmiana dochodów i wydatków dotyczą:

1) Projektu „Żorska Kraina Edukacji”, który realizowany jest w ramach Priorytetu IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działania 9.1 *Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty*. W projekcie uczestniczyć będą uczniowie I-III klas szkół podstawowych na terenie Miasta Żory. W projekcie weźmie udział jedenaście szkół podstawowych: Szkoła Podstawowa nr 1, Szkoła Podstawowa nr 3, Szkoła Podstawowa nr 5, Szkoła Podstawowa nr 6, Szkoła Podstawowa nr 7, Szkoła Podstawowa nr 9, Szkoła Podstawowa nr 11, Szkoła Podstawowa nr 13, Szkoła Podstawowa nr 15, Szkoła Podstawowa nr 16, Szkoła Podstawowa nr 17. Uczniowie będą objęci dodatkowymi zajęciami grupowymi, a szkoły wyposażone w niezbędne do zajęć pomoce dydaktyczne.

2) Projektów „Moja pasja - moja przyszłość” oraz „Nauka, praca, zabawa”, które są realizowane w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki współfinansowanego ze środków EFS od 2010r. W związku z niewykorzystaniem środków w roku 2011, zachodzi konieczność przywrócenia ich w 2012r.

3) Ponadto w związku z realizacją projektu „Sieć Inkubatorów Społecznej Przedsiębiorczości, główny beneficjent Miasto Gliwice zaakceptował zwiększenie planu po stronie dochodów i wydatków w roku 2012. Zmiana wynika z zakontraktowania środków pieniężnych, które nie zostały wykonane w roku 2011. Następnie powiedziała, że jeśli chodzi o przeniesienia planowanych wydatków, to w budżecie miasta w roku bieżącym zabezpieczono środki finansowe w wysokości 750.000,00 zł na „Poprawę infrastruktury w dzielnicach” po 50.000,00 zł dla każdej z dzielnic, z przeznaczeniem na zaspokojenie potrzeb zgłoszonych przez poszczególne rady dzielnic. Zmiany w budżecie dokonywane są sukcesywnie w miarę dostarczania Uchwał Rad Dzielnic poprzez przesunięcie środków zgodnie z przedstawionymi propozycjami.

Ponadto Dyrektor Muzeum Miejskiego w Żorach zwrócił się o wyodrębnienie środków z dotacji celowej na finansowanie kosztów związanych z obsługą kancelarii prawnej wynajętej w celu wyłonienia w trybie PPP partnera prywatnego w związku z realizacją przedsięwzięcia „Yatenga – Spotkanie Kultur Świata”. Dotacja podmiotowa została zwiększona o kwotę 54.000,00zł przy równoczesnym zmniejszeniu wydatków majątkowych dotacyjnych na zadaniu pn. „Adaptacja pomieszczeń na potrzeby Muzeum Miejskiego w Żorach”. Projekt „Yatenga” zakłada budowę siedziby dla Działu Kultur Pozaeuropejskich Muzeum Miejskiego, którego zbiory szacowane są w chwili obecnej na trzecie pod względem wielkości w kraju. Dotychczasowe rozwiązanie lokalowe w żaden sposób nie odpowiada wymaganiom zarówno magazynowym, jak i ekspozycyjno-edukacyjnym. W celu kontynuacji działań związanych z realizacją etapu przygotowań prawno-administracyjnych do PPP należy wyłonić firmę prawną, która zapewni poprawność obsługi we wskazanym zakresie. Ponadto Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 zwróciła się z wnioskiem o dokonanie przeniesień środków finansowych między działami z przeznaczeniem na zakup ubrań ochronnych dla nowo przyjętego pracownika na stanowisku pomocy kuchennej oraz zabezpieczenia środków na zakup odzieży ochronnej dla pozostałych pracowników w kuchni. Inne zmiany dotyczą zmiany załącznika Nr 1. Zestawienie planowanych kwot dotacji udzielonych z budżetu miasta w 2011 roku uwzględnia:

- zwiększenie wydatków dotacyjnych o kwotę 54.000,00zł na finansowanie kosztów związanych z obsługą kancelarii prawnej wynajętej w celu wyłonienia w trybie PPP partnera prywatnego do realizacji przedsięwzięcia „Yatenga – Spotkania Kultur Świata”;
- zmniejszenie wydatków dotacyjnych o kwotę 40.000,00zł ujętych w gminnym programie przeciwdziałania narkomanii. Stowarzyszenie, które przystąpiło do konkursu, wycofało się z podpisania umowy. Realizacja programu może nastąpić poprzez zmianę formy finansowania.

**Pan D. Domański Wiceprzewodniczący Rady Miasta** – przekazał prowadzenie obrad Panu Piotrowi Kosztyłe Przewodniczącemu Rady Miasta.

**Pan P. Kosztyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu projekt uchwały zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 5 głosami „za”.

**Pani E. Mitrega – Kosmal** – powiedziała, że Komisja Edukacji projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że Komisja Gospodarki Komunalnej projekt uchwały w Działach 600 transport i łączność oraz 900 gospodarka komunalna i ochrona środowiska zaopiniowała pozytywnie.

**Pan R. Owczarek** – powiedział, że Komisja Kultury, Sportu i Młodzieży projekt uchwały w Działach 921 i 926 zaopiniowała jednogłośnie pozytywnie 7 głosami „za”.

**Pan J. Arasim** – zapytał, które zadania w roku 2011 nie zostały zrealizowane w ramach projektu sieci inkubatorów? Ponadto zapytał o zmniejszenie środków o 40 tys. zł z gminnego programu przeciwdziałania narkomanii. Zapytał, czy ta kwota zostanie rozdysponowana w innym trybie niż zlecona organizacjom pozarządowym w konkursie, czy zostanie przeniesiona na inne zadanie?

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – w odpowiedzi na drugie pytanie powiedział, że był ogłoszony konkurs dla organizacji pozarządowych na prowadzenie programu z zakresu przeciwdziałania narkomanii. Konkurs wygrała organizacja, która następnie wycofała się

z realizacji tego zadania. Stąd propozycja, aby zrealizować to zadanie inną drogą poprzez zlecenie usług specjalistycznej poradni, która zajmuje się tego typu problemami. Dodał, że obecnie trwa proces wyłaniania takiej poradni. Następnie powiedział, że na pierwsze pytanie nie jest w stanie odpowiedzieć – musiałby to wyjaśnić Pan Topol Dyrektor ŻCOP.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku innych pytań poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2012 rok.

**Uchwała Nr 206/XIX/12 w sprawie zmian w budżecie miasta Żory na 2012 rok podjęta została jednogłośnie 19 głosami „za”.**

#### **AD.6.2.**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Panią Skarbnik o omówienie projektu uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2012 – 2026.

**Pani G. Zdziebło Skarbnik Miasta** – powiedziała, że projekt uchwały obejmuje zmianę w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2012 – 2026 w zakresie zwiększenia planowanych dochodów o kwotę 769.217,65 zł oraz zwiększenia planowanych wydatków o kwotę 769.217,65 zł. Ponadto wpisano kwoty przedsięwzięć dotyczących realizowania następujących projektów:

- „Żorska Kraina Edukacji” – wprowadzenie nowego przedsięwzięcia na ogólną kwotę 824.340,66 zł (rewalizacja w roku 2012 – 750.040,66 zł, w tym wydatki majątkowe 25.695,00 zł; realizacja w 2013r. 74.300,00 zł – wydatki bieżące);
- „Moja pasja – moja przyszłość” – zwiększenie wydatków bieżących w 2012r. o kwotę 12.150,88 zł;
- „Nauka, praca, zabawa” – zwiększenie wydatków bieżących w 2012r. o kwotę 2.125,11 zł;
- „Sieć Inkubatorów Społecznej Przedsiębiorczości” – zwiększenie wydatków bieżących w 2012r. o kwotę 4.901,00 zł;
- „Siedziba Muzeum Miejskiego w Żorach” – wprowadzenie nowego przedsięwzięcia na ogólną kwotę 13.281.906,99 zł realizowanego w latach 2013 – 2022r. (wydatki bieżące).

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie jednogłośnie 5 głosami „za”. Następnie poprosił, aby nowe zadania, które zostały wprowadzone do wieloletniej prognozy finansowej zostały omówione w tym momencie. Chodzi przede wszystkim o dodatkowy projekt wniesiony na sesję.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że umowa, która może być zawarta po podjęciu uchwały w zaproponowanej formie będzie umową trójstronną pomiędzy KSSE, Muzeum Miejskim w Żorach i miastem Żory. Umowa ta będzie mówiła o tym, że KSSE z własnych środków wybuduje budynek, który następnie przez okres 10 lat będzie mógł być dzierżawiony Muzeum Miejskiemu z taką opcją, że poszczególne raty najmu za poszczególne lata będą mogły być zaliczone w poczet zapłaty 1/10 części co roku. Jeśli taka wola będzie wyrażona, wówczas po 10 latach Muzeum Miejskie stanie się właścicielem obiektu. Miasto jest dlatego stroną tej umowy, ponieważ Muzeum jest instytucją, która nie posiada własnego majątku, nie posiada stałych znaczących dochodów i jest dotowane poprzez decyzję Rady Miasta. Dlatego też KSSE oczekuje zabezpieczenia. Chodzi o to, żeby przez okres trwania

umowy Rada Miasta zabezpieczała środki na zapłatę czynszu. Formą takiego zabezpieczenia jest hipoteka na nieruchomości położonej na Al. Wojska Polskiego. Jest to najtańsza forma zabezpieczenia.

**Pan J. Miketa** – powiedział, że zanim wystąpi w imieniu radnych Prawa i Sprawiedliwości, chciałby zapytać Pana Buchalika Dyrektora Muzeum, jakie wystawy mieszkańcy będą mogli zobaczyć w Muzeum?

**Pan L. Buchalik** – powiedział, że w nowym budynku przewiduje się wystawę stałą pn. „Historia II wojny światowej pisana historią żorzan”, którzy brali udział w II wojnie światowej. Poprzez to pokaże się konkretne postaci biorące udział w wojnie, a związane z miastem. Ponadto planuje się wystawę etnografii i archeologii. Dodał, że w budynku secesyjnym zostanie odtworzony gabinet secesyjny z czasów, kiedy ten budynek powstawał oraz powstanie galeria malarstwa żorskiego jako stały element tych wystaw.

**Pan J. Miketa** – w imieniu radnych Prawa powiedział, że siedziba dla Muzeum jest oczywiście potrzebna i tego radni nie kwestionują. Uważają jednak, że 13 mln zł, które w przeciągu 10 lat miasto wyda ze swoich środków na tą inwestycję, to jest zbyt dużo. Po pierwsze trudno już zliczyć miejsca, które były już proponowane jako potencjalna siedziba Muzeum. Ponadto część z tych propozycji pozostaje aktualna w planach miasta (budynek na terenie GS, plany budowy Yatengi, czy choćby niedokończona budowa Muzeum Ognia). Obecnie pojawia się nowa inwestycja, przy czym inne inwestycje jeszcze nie zostały zakończone. W ocenie radnych Prawa i Sprawiedliwości mamy do czynienia z brakiem konsekwencji w działaniu. Teraz pojawia się bardzo droga, wstępnie wyceniona na 10 mln zł, inwestycja. Tak duża kwota pieniędzy wydana na siedzibę Muzeum nie idzie w parze z komplementarnym rozwiązaniem problemu stworzenia np. jednego kompleksu wystawowego. Radni PiS uważają, że kwestia siedziby Muzeum powinna zostać załatwiona, ale nie tak dużym kosztem. Miesiąc temu radni PiS złożyli interpelację dotyczącą pałacu w Baranowicach. Odpowiedź, którą otrzymali potwierdza powszechnie znany fakt i nie daje nadziei na renowację tego zabytku. Jest to wielka szkoda, ponieważ za kilka lat dla tego obiektu może być za późno i być może będzie go trzeba ratować, a koszty będą wtedy wyższe niż teraz. Świadomie podał przykład pałacu w Baranowicach, aby pokazać kontrast: za 13 mln zł buduje się pewien nowy, kolejny budynek, który nie rozwinię w dużym stopniu Muzeum skrzydeł do działania, a przykładowo renowacja zamku w Baranowicach stworzyłaby możliwości dla Muzeum Miejskiego. Ponadto uratowałaby jeden z ważniejszych zabytków w naszym mieście i stworzyła pole do dodatkowej działalności. W tym momencie w okresie 10 lat chce się wydać 13 mln zł na obiekt, który tylko doraźnie załatwi problem. Jest to tym bardziej dziwne, że podejmuje się tego zadania w trudnym dla miasta okresie. Dodał, że te raty nie będą niskie – będą opiewały na kwotę ponad 1 mln zł rocznie. Wie, że największe spłaty mogą być w 2013 i 2014 roku, ale nie wiadomo, w jakiej sytuacji będzie wtedy miasto. Radni nie mieliby wątpliwości, gdyby na przykład na siedzibę Muzeum wydano 3 mln zł. To byłoby relatywnie dobra kwota dla tego zadania. Obecnie miasto ma niedokończoną budowę Muzeum Ognia, rozpadający się pałac w Baranowicach, na które można by wydać te 13 mln zł zapewniając jednocześnie nową siedzibę dla Muzeum. Na zakończenie powiedział, że 13 mln zł to bardzo duża kwota i warto się nad tym zadaniem szczególnie pochylić.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że prawdą jest, że Muzeum, które zostało powołane 10 lat temu do tej pory nie doczekało się swojej stałej siedziby. Muzeum przez te wszystkie lata było gościem Miejskiego Ośrodka Kultury, gdzie zajmowało miejsca na poddaszu i częściowo na niższej kondygnacji. Generalny remont tego budynku wymusza na Muzeum opuszczenie tych lokali. Obecnie Muzeum przeniosło się do siedziby ŻCOP. Jest to tymczasowe rozwiązanie. Dodał, że Muzeum Miejskie jest najprężniej działającą instytucją w mieście, która cały czas się rozwija i jest dostrzegana również w Polsce. Muzeum było wielokrotnie nagradzane na arenie ogólnopolskiej za swoje nowatorskie pomysły. Jest

to instytucja bardzo nowoczesna i z pewnością dodająca miastu prestiżu. Jest to instytucja nietuzinkowa, której nie można porównać do innych muzeów w regionie. Szczyci się między innymi bardzo rzadką wystawą związaną z Afryką. Pomysły na siedzibę Muzeum Miejskiego szły w różnych kierunkach. Jeśli chodzi o Yatengę, to pomysł jest bardzo dobry, niestety zbyt kosztowny. Nadal poszukuje się źródeł finansowania tego pomysłu, ale i tak jest to pomysł na dział kultur pozaeuropejskich. Uważa, że miasto o takich aspiracjach jak Żory nie będzie miało siedziby dla działu podstawowego, czyli działu historii regionu. Mówienie, że ta siedziba kosztuje 13 mln zł jest trochę nie do końca prawdą. Budynek Muzeum będzie kosztował ponad 8 mln zł. Na tyle opiewa kosztorys, ale wszystko okaże się po przetargu. Koszt 13 mln zł, to oczywiście również odsetki, które będą doliczane przez 10 lat. Gdyby miasto miało 8 mln zł, to wybudowałoby ten budynek we własnym zakresie. Zawsze w takich momentach pojawia się pytanie, czy ten koszt to dużo, czy mało? Jeśli chce się wybudować coś przeciętnego, to można to zrobić za mniejszą kwotę. Budynek, który został zaprojektowany przez KSSE jest budynkiem, który sam w sobie jest interesujący i wyróżniający się. Sama bryła Muzeum powinna mieć kształt architektoniczny na tyle nietuzinkowy, że powinien wyróżniać Muzeum i zwracać na siebie uwagę. Z pewnością zaproponowane rozwiązania są tego rodzaju. Są to rozwiązania zaprojektowane przez bardzo dobrą pracownię architektoniczną, rozwiązania bardzo śmiałe, które na pewno zostaną dostrzeżone na arenie ogólnopolskiej. Z tego powodu jest przekonany, że warto wydać trochę więcej, a nie wybudować jakąś tam siedzibę za minimalne koszty. Były różne propozycje dotyczące siedziby Muzeum, ale żadna z nich nie wyszła. Ta jest pierwszą konkretną propozycją do tego stopnia, że jest gotowy projekt, jest wynegocjowane porozumienie z KSSE i jeżeli będzie zgoda Rady Miasta, to może rozpocząć się proces inwestycyjny. Jeżeli chodzi o pałac w Baranowicach, to zgadza się z tym, że to jest zabytek, który trzeba uratować, ale prawdą jest też to, że na siedzibę Muzeum pałac nadaje się w dużo mniejszym stopniu, a renowacja tego pałacu byłaby na pewno bardziej kosztowna niż wybudowanie nowej siedziby dla Muzeum. Jest przekonany, że to kosztowałoby co najmniej 16 mln zł. Ponadto lokalizacja pałacu sprzyja pewnym formom wykorzystania, ale nie takim funkcjom, jakim ma służyć Muzeum Miejskie w Żorach. Miasto poszukuje inwestorów i partnerów w sektorze publiczno – prywatnym w celu wyremontowania pałacu. Pałac powinien służyć wszystkim mieszkańcom, ale Jego zdaniem najlepszą funkcją dla tego pałacu byłaby funkcja, która łączyłaby funkcję komercyjną z kulturalną. Tam powinny działać restauracje i hotel – to powinno na siebie zarabiać. Koszt renowacji, a później utrzymania z pewnością będzie znaczny.

**Pan J. Marciniak** – zwrócił uwagę na fakt, że 13 mln zł miasto nie zapłaci jednorazowo, tylko jest to rozłożone na raty przez okres 10 lat i to całkiem inaczej brzmi.

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że nawet, jak tą kwotę podzieli się na raty, to i tak zawsze to będzie 13 mln zł. Dodał, że o wizjach siedziby Muzeum słyszał już kilka razy. Za każdym razem powtarzano, że jest to konkretna propozycja i konkretny pomysł. Nadmienił, że radni mieli bardzo duże opory, jeśli chodzi o budowę pawilonu wystawienniczego. Wtedy Prezydent przekonał radnych tymi samymi słowami, że jest to konkretne, właściwe itd. i Rada Miasta (wtedy w innym składzie) przyjęła słowa Prezydenta, jako coś faktycznie pewnego. Niestety do dnia dzisiejszego nie udało się tego zrealizować, a szkoda, bo sam był w pewnym momencie do tego przekonany, że może faktycznie powinno to być coś wyjątkowego. Zgadza się z tym, że żorskie Muzeum jest wyjątkowe, ale przede wszystkim jest nagradzane za wystawę pozaeuropejską. Dyrektor Muzeum na posiedzeniu KKSIM powiedział, że instytucja posiada mało eksponatów etnograficznych. Jediną rzeczą, którą może się Muzeum pochwalić, to są kolekcje obrazów. Jego zdaniem na takie potrzeby nie trzeba budować kolejnego bunkra, który będzie bardzo drogi. Uważa, że można znaleźć wiele obiektów, gdzie można byłoby organizować wystawy, choćby w pałacu w Baranowicach. Uważa, że byłoby to właściwe miejsce. Ponadto wystąpi tam połączenie kultury z komercją (strefa ekonomiczna i Muzeum). Fakt, że w okresie dwóch lat koszty poniesie KSSE, to jest

to jakby przeniesienie obciążeń miasta na KSSE, ale docelowo to z budżetu miasta będą musiały pójść środki na pokrycie budowy tego obiektu, co jest Jego zdaniem nie do przyjęcia.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że chciałby wyjaśnić raz na zawsze jedną rzecz – ile kosztuje nieruchomość, którą kupi się na kredyt? Jeśli ktoś kupi mieszkanie za 300 tys. zł, to przez okres kredytowania zapłaci 500 tys. zł, ale nie mówi, że zapłacił za mieszkanie 500 tys. zł. Przez okres kredytowania być może ktoś zapłaci z odsetkami dwa razy tyle, ale mówi się, że ktoś kupił mieszkanie za 300 tys. zł, a nie za 600 tys. zł, które się spłaci. Tak jest również w przypadku siedziby Muzeum. Budynek buduje się za 8 mln zł, a pozostała kwota to odsetki, które w tym czasie narastają. Następnie powiedział, że gdyby miasto miało odłożone kilkanaście milionów złotych, to pewnie można by do pewnych rzeczy podchodzić inaczej. Nie zakłada, aby miasto w najbliższym czasie miało możliwości sfinansowania jakiegokolwiek siedziby Muzeum z własnych środków. To, że pojawia się partner, który jest gotów wyłożyć pieniądze na coś, co będzie służyło miastu już teraz, a nie za kilka lat, kiedy miasto będzie na to stać. Jest to też pewna wartość. Taka jest sytuacja. Miasta nie stać obecnie na to, aby wybudować jakąś siedzibę Muzeum już teraz. Być może możliwe byłoby to za kilka lat, ale przez ten czas Muzeum nie miałoby swojej siedziby.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że chciałby poruszyć kwestię lokalizacji tej inwestycji i argumenty dotyczące zdolności finansowej miasta. Jako członek KRGiB niedawno omawiał kwestię rozbudowy Miejskiego Ośrodka Kultury. Nie był zwolennikiem tej propozycji, ponieważ na ten moment uznał, że ta inwestycja byłaby niecelowa. W dniu dzisiejszym inwestycja dotycząca siedziby Muzeum w Jego ocenie ma dużo większy sens. Muzeum miejskie od 10 lat wegetuje w warunkach kompletnie nierozwojowych. Należałoby więc zadać sobie pytanie, czy należy poczekać, aż miasto nazbiera środki i wybuduje jakąś siedzibę za 10 lat, czy wybuduje się ją teraz, a jeśli teraz, to w którym miejscu? Powiedział, że jest zwolennikiem tego, aby taka instytucja miała siedzibę w centrum miasta. Uważa, że większość instytucji wysokiej kultury powinna być w otoczeniu Starówki, gdyż to też powoduje, że centrum miasta będzie żyło nie tylko handlem, ale również kulturą. Pan Prezydent i Rada Miasta chce, aby miasto było otwarte dla ludzi pod kątem handlu i usług, ale należy zauważyć, że kultura jest również pewnym rodzajem usługi najwyższego lotu. Fakt, że po ciężkich rozmowach udało się pozyskać siedzibę KSSE w tym miejscu, gdzie będą przyjeżdżali inwestorzy z całego świata, gdzie będą się odbywały wiele spotkań w różnych środowiskach, to połączenie tego z Muzeum powinno się wpisać w miasto, które działa bardzo prężnie. Można się również zastanowić nad możliwością stworzenia siedziby Muzeum w pałacu w Baranowicach, ale Jego zdaniem Muzeum powinno być w centrum miasta. Z drugiej strony należy jak najszybciej znaleźć rozwiązanie dla pałacu w Baranowicach i bez wątplenia należy go wyremontować. Gdyby jednak tam ulokować Muzeum, to byłaby to instytucja niekoniecznie zrośnięta z miastem. Wszystkie instytucje kultury w mieście powodują, że wykształca się pewnego rodzaju sposób życia mieszkańców. Obserwuje wydarzenia kulturalne, które odbywają się w kinie „Scena Na Starówce” i okazuje się, że cieszą się one dużym zainteresowaniem, ponieważ istnieje pewnego rodzaju moda na kulturę. Jest pewien, że wraz z rozwojem zamożności społeczeństwa moda na kulturę będzie rosła. Z tych powodów popiera ten projekt. Chciałby, aby radni w niedalekiej przyszłości wrócili do tematu Baranowic i omawiali kwestię remontu pałacu wraz z otaczającym go parkiem. Życzyłby sobie, aby miasto w najbliższym czasie zrealizowało to zadanie.

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że zgadza się z przedmówcą, ale tylko w części. Z jednej strony faktem jest, że ludzie z zewnątrz powinni oprócz korzystania z usług banków na Starówce mieć również możliwość skorzystania również z usług kulturalnych. Z drugiej strony na posiedzeniu KKSIM członkowie dokładnie sprawdzili ofertę Muzeum. To, że Muzeum będzie miało jedną pracownię, jedną salę wystawienniczą (zacytował: „parę starych banknotów i numizmatów”) i dwa, czy trzy biura, to nie przyciągnie ludzi do miasta. Nie podważa tej kwestii, ale niestety będzie to kosztować miasto 8 mln zł. Szkoda,

że Przewodniczący Rady Miasta skupia się na czymś, co w szczególności odczuwają mieszkańcy ościennych dzielnic, czyli to, że miasto to jest Rynek i jego rozwój jest najważniejszy. Dało się to odczuć w wystąpieniu Pana Przewodniczącego i uważa, że większość osób dobrze to zrozumiała. Wiadome jest, że zawsze zaczyna się od centrum, od serca, ale nie wolno zapominać o tym, co jest na obrzeżach, o co także warto dbać. Nie upiera się, aby siedziba Muzeum była w Baranowicach. Może być gdzie indziej, bo za 8 mln zł można zrobić wiele różnych rzeczy. Z drugiej strony te miliony zainwestowane w Baranowice na pewno nie poszłyby na marne. Następnie powiedział, że na swoją siedzibę czeka Centrum Regionalizmu obecnie znajdujące się w Osinach. Zastanawia się, co miasto może im zaoferować. Na zakończenie powiedział, że te pieniądze powinno się zainwestować w Baranowicach, a nie budować czterech sal. Zdecydowanie jest temu przeciwny. Dodał, że z tego, co pamięta początkowo remont miał kosztować 11 mln zł.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – oświadczył, że nigdy nie mieszkał w Dzielnicy Śródmieście. Następnie powiedział, że rozmawiał z osobami z Centrum Regionalizmu, które stwierdziły, że nie widzą się w siedzibie w centrum miasta i nie czułyby się tam dobrze. Dodał, że niedawno wpłynęło na Jego ręce pismo od Senatora Pana Adama Zdziebło, który martwi się losem kupców staromiejskich. Ten temat na posiedzeniu KRGiB był rozpatrywany również w poprzedniej kadencji, ale jest to kwestia, którą radni w większości czują. Chodzi o to, że w wielu miastach Starówki umierają poprzez pewnego rodzaju brak życia. Niejednokrotnie zastanawiał się, co można zrobić dla centrum miasta i doszedł do wniosku, że bez tętniącego życia kulturalnego Starówka w Żorach będzie zamierać. Siedziby instytucji kulturalnych w centrum miasta, to pomysł, który Mu się podoba. Ponadto uważa, że na pewno miasto musi przystąpić do rewitalizacji Starówki, aby stała się wizytówką miasta. Ma nadzieję, że mieszkańcy innych dzielnic nie będą z tego powodu mieli pretensji i zrozumieją tą motywację, ponieważ sami będą korzystali z tych instytucji.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że od razu domyślił się kontekstu wypowiedzi radnego Mentlika, któremu chodziło o to, że znowu coś robi się w centrum miasta, a nie w dzielnicach ościennych. Dodał, że każda dzielnica ma swoją funkcję. Są dzielnice, gdzie rozwija się budownictwo mieszkaniowe, gdzie rozwija się przemysł, gdzie ma znaczenie rolnictwo. Anachroniczne jest myślenie, że miasto to zlepek dzielnic, która powinna mieć komplet usług. Jest naturalne to, że pewne rodzaje usług muszą być zlokalizowane w centrum miasta i co do tego nikt nie powinien mieć wątpliwości. To, co robi się w centrum służy całemu miastu. Jest to miejsce, do którego wszyscy ciągną, gdzie znajduje się skupisko wielu instytucji. Myślenie, że każda dzielnica będzie miała jakąś instytucję jest nieporozumieniem. Powiedział, że ma wrażenie, że osoby, które wypowiadają się w ten sposób, że jakieś dwa banknoty i stare grabie będą eksponowane, to chyba w ogóle nie wiedzą, o co chodzi we współczesnym Muzeum. Widocznie nie bywają w Muzeum i nie orientują się, jakie tam odbywają się wydarzenia i wystawy. Współczesne Muzeum nie polega na oglądaniu starych garnków, bo jest to nudne. Współczesne Muzeum jest żywe i ciągle się zmienia. Muzeum żorskie robiło szereg wystaw poświęconych np. historii kolejnictwa, historii zabawek itp. Muzeum musi ciągle prezentować coś nowego i co kilka miesięcy zmieniać swoją ofertę. W ten sposób będzie ciągle atrakcyjne. Nie można też pominąć aspektu edukacyjnego – te wystawy są odwiedzane przez dzieci i młodzież. Jest to inna, bardzo atrakcyjna forma edukacji, gdzie można się zetknąć z pewnymi eksponatami i inną (niepodręcznikową) formą zaprezentowania wiedzy. Ten aspekt jest istotny i przez wiele osób niedoceniany, ponieważ te osoby nie są zorientowane, na czym polega działalność współczesnego Muzeum.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że jeśli chodzi o kwestię finansowania siedziby Muzeum, to Pan Prezydent upiera się i mówi o 8 mln zł, ale odsetki w wysokości 5 mln zł również stanowią będą koszt budżetu miasta. Następnie podkreślił, że radni PiS nie są przeciwko Muzeum i przeciwko budowie nowej siedziby dla Muzeum. Są za, tylko zastanawiają się, czy środki, które miasto chce wydać na ten projekt będą racjonalnie wydane. Pan Prezydent



kolejny raz argumentując jakieś zadanie mówi, że musi to być coś extra – jakiś budynek, który przyciągnie ludzi. Osobiście się z tym zgadza. Podoba zresztą argumentacja była przy omawianiu przeznaczenia środków na budowę pawilonu wystawienniczego. Jest tylko jedna różnica – pawilon wystawienniczy jest w dużo lepszej lokalizacji, przy głównej drodze przelotowej i znajduje się nad ziemią – jest widoczny. Jeśli uda się zrealizować tę inwestycję, to będzie to naprawdę coś atrakcyjnego. Budynek przeznaczony dla Muzeum zaprojektowano pod ziemią, a ponadto schowany jest za innymi budynkami. W tym momencie pojawia się wątpliwość, czy ten budynek będzie wizualnie przyciągał wzrok, bo po prostu będzie niewidoczny. Następnie powiedział, że Dyrektor Muzeum na posiedzeniu KKSİM powiedział, że zasoby muzealne działu regionalnego, które będzie mógł wystawić są skromne. Na pytanie o przychody Muzeum powiedział, że przychody z biletów z części ekspozycyjnej są na poziomie kilkuset złotych w ciągu roku. Kilkadziesiąt tysięcy złotych przychodów, to przychody z tytułu działań edukacyjnych. To wszyscy doskonale rozumieją i nikt tego nie kwestionuje. Pan Prezydent argumentował, że należy skupić się z takimi projektami w centrum miasta, a każda z dzielnic ma swoją funkcję. Można się zgodzić z taką argumentacją, ale należy się zastanowić, czy miasto stać na taką inwestycję nawet, jeżeli koszty zostaną rozłożone na 10 lat. Tym bardziej, że inne inwestycje zostały rozpoczęte, a nawet nie ma pomysłu na to, skąd wziąć środki, żeby je skończyć. Jeżeli miasto nie stać na to, żeby dokończyć projekt Muzeum Ognia, to może należy zrezygnować z bardzo kosztownej wystawy multimedialnej i zaadaptować budynek na siedzibę Muzeum, gdzie będzie miejsce na część ekspozycyjną i miejsce na działalność edukacyjną prowadzoną przez Muzeum. Środki, które miasto musiałoby wyłożyć na dokończenie tego zadania po ewentualnej zmianie jego przeznaczenia będą na pewno niższe niż przeznaczone na budowę nowej siedziby dla Muzeum.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że celowo nie podejmuje tematu Muzeum Ognia, ponieważ to zadanie nie będzie finansowane z budżetu miasta. Nie będzie się zwracał o środki, ponieważ to zadanie zostanie sfinansowane w inny sposób. Jest to własność Spółki „Nowe Miasto”, która złożyła wniosek w konkursie ogłoszonym przez Marszałka i czeka na jego rozstrzygnięcie. Jeśli Spółka nie otrzyma środków, to zakończy tę inwestycję ze środków własnych. Nie ma w tym momencie potrzeby mieszania tych tematów.

**Pan J. Miketa** – powiedział, że cała dyskusja i argumenty Go nie przekonują, ponieważ uważa, że na żorskie Muzeum i jego siedzibę nie ma pomysłu. Na posiedzeniu Komisji usłyszał, że Muzeum co prawda posiada jakieś zbiory, ale np. wystawa afrykańska powinna się znaleźć w nowej siedzibie. Z drugiej strony jest pewien, że za jakiś czas wróci do radnych temat Yatengi, na którą miasto będzie musiało przeznaczyć jakiś wkład własny. Ponadto padł argument, że trzeba skorzystać ze środków KSSE, która daje pieniądze na korzystnych warunkach, ale zastanawia się, czy w dniu dzisiejszym, gdyby miasto miało zaciągnąć 3 mln zł kredytu, to chyba byłoby go na to stać. W tym momencie odniósł wrażenie, jakby nasze miasto nie miało zdolności, żeby samo jakiś obiekt wybudować. Zgodził się z tym, że działanie z KSSE jest bardzo dobre, ale dlaczego tak drogo i dlaczego z KSSE nie można było podjąć współpracy, ale np. za 3 mln zł. Siedziba dla Muzeum jest naprawdę potrzebna, ale ma wrażenie, że jest to robione na siłę, że siedziba jest potrzebna i trzeba wykorzystać moment. Nie ma co do tego przekonania. Większe przekonanie ma do pawilonu wystawienniczego, który obecnie jest niedokończony i straszy w mieście. Prędzej podniósłby rękę, żeby nawet dołożyć środki z budżetu miasta i zakończyć budowę pawilonu. Na pawilon jest pomysł i na pewno pogratuluje Prezydentowi, jeśli ten pomysł uda Mu się zrealizować. W kwestii rozmieszczania inwestycji nie chce być złośliwy, ale przypomina, że w ubiegłym roku był pomysł, aby na największym osiedlu w mieście (os. Sikorskiego) zlikwidować bibliotekę, gdzie koszty są nieporównywalnie mniejsze, a to również jest kultura. Udało się na szczęście nie dopuścić do realizacji tego pomysłu. Zgadza się z tym, że siedziba dla Muzeum jest potrzebna, ale mniejszym kosztem. Następnie w imieniu radnych PiS zgłosił formalny wniosek o wykreślenie z wieloletniej prognozy finansowej zadania pn. „Siedziba Muzeum Miejskiego w Żorach” na kwotę 13.281.906 zł realizowanego w latach 2013 – 2022.

**Pan L. Hoderny** – powiedział, że Komisja Kultury, Sportu i Młodzieży projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Szanuje również głos Rady Miasta, ponieważ uważa, że w trudnej sytuacji finansowej miasta koszt 13 mln zł, to koszt bardzo duży. Jako Przewodniczący tej Komisji (już drugą kadencję) powiedział, że sprawa siedziby Muzeum jest powtarzana już od 6 lat. Dodał, że będzie wspierał wszystkie inwestycje w obszarach sportu i kultury. Uważa, że przedstawiony projekt jest dobry. Proponuje zakończyć dyskusję i poddać projekt pod głosowanie.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że z ust Pana radnego Mikety padły tak ciężkie zarzuty, że nie wyobraża sobie, że Pan Dyrektor Muzeum nie zabierze głosu. Chodzi Mu o to, że powiedziano, że nie ma w ogóle pomysłu na Muzeum. Jest to Jego zdaniem wytoczenie najcięższych dział.

**Pan L. Buchalik** - powiedział, że losy Muzeum zależą od radnych. Dodał, że dwa razy uczestniczył na spotkaniu w Gnieźnie, gdzie takich nowatorskich pomysłów przedstawionych przez Muzeum Miejskie nie pokazał nikt. Nie da się pewnych zbiorów dopasować do danych powierzchni, nie da się przenieść Muzeum do pawilonu ze względu na tą powierzchnię, jaka tam jest. Muzeum, to nie tylko to, co widzimy, ale również to, co często znajduje się za zapleczem. Magazyn zostanie przeszklony, czyli część zbiorów będzie widoczna. Postanowił sobie zabrać głos również z tego powodu, ponieważ przestraszył się ogromnej dowolności żonglerki Jego cytatów przedstawionych na sali. Muzeum nie posiada jakiś starych banknotów, tylko kolekcję pieniądza namiastkowego. Ponadto nikt na Komisji nie zadał Mu pytania, co będzie znajdować się w dobudowanej części, ani jaka będzie powierzchnia. Jest to fragment jednej posesji. Tamta powierzchnia nie będzie zbyt duża. Muzeum potrzebuje miejsca żeby pokazać wszystkie swoje zasoby. Poza tym padło hasło, że planuje się wybudować bunkier, ale należy sobie zadać pytanie, który konserwator zabytków zgodzi się na wybudowanie dużego budynku w obecności budynku zabytkowego (z przyczyn prawnych). Na logikę, dlaczego mając jeden z piękniejszych budynków secesyjnych w mieście tego nie wykorzystać? Po to planuje się pomieszczenia wpuszczone w ziemię, aby nie przesłaniały zabytkowego budynku. Muzeum planuje pokazać losy żorzan biorących udział w II wojnie światowej. Są to trudne sprawy i zebranie takiej kolekcji długo trwa. Z całej dyskusji, którą usłyszał padł jeden konkret – Muzeum powinno kosztować 3 mln zł. Rozumie, że dyskusja o pieniądzu, to jest bardzo trudna sprawa, ale należy zadać sobie pytanie, co za 3 mln zł chce się zrobić? Dodał, że bardzo dziwi Go poruszenie ze strony PiS, ponieważ największą zasługą ś.p. Lecha Kaczyńskiego Prezydenta Miasta Warszawy i Rzeczypospolitej Polskiej jest Muzeum Powstania Warszawskiego, które kosztowało więcej niż 3 mln zł. W porównaniu np. z piłką nożną, pozyskanie widza do Muzeum jest o wiele tańsze i bezpieczniejsze niż sprowadzenie kibica na stadion. Należy zadać sobie pytanie, czy po 12 latach istnienia Muzeum miasto nadal chce je mieć. Najwyższy czas rozpocząć więc jakąś inwestycję muzealną. Obecnie jest szansa na to, aby to wreszcie zrealizować i to zależy od nas wszystkich.

**Pan D. Domański** – powiedział, że cieszy się, że po dosyć długim okresie od katastrofy Smoleńskiej usłyszał publicznie coś dobrego na temat Prezydenta Kaczyńskiego. Cieszy się z tego powodu, że w gremium tak zacnym jak Rada Miasta Żory, w obecności Prezydenta Miasta po raz pierwszy oficjalnie usłyszał coś dobrego na temat Prezydenta Kaczyńskiego. Podziękował za to Panu Buchalikowi. Dodał, że to, co zrobił Prezydenta Kaczyński w Warszawie, to zrobił przy powszechnej liberalnej opozycji. To była rzeczywiście Jego osobista zasługa, ponieważ miał On wizję polityki historycznej. Następnie zapytał, na jak długo KSSE zostanie partnerem miasta? Dodał, że miasto współinwestuje razem z KSSE, więc do kiedy miasto będzie współinwestowało w siedzibę tej Spółki i do kiedy Spółka będzie współinwestowała i wspierała działalność kulturalną? Ponadto, jakie będą koszty utrzymania Muzeum w momencie jego przekazania miastu? Chodzi o to, żeby nie okazało się, że Żory się przeinwestowały, chociaż w dobrej wierze. Żeby nie okazało się, że to, co miało być cnotą, okazało się bardzo trudne z punktu widzenia kieszeni chociażby przeciętnego

belfra. Chodzi przede wszystkim o pewne bezpieczeństwo mieszkańca. To jest 10 lat inwestycji w coś, co nie będzie dochodowe. Porównanie do Warszawy jeśli chodzi o ideę jest jak najbardziej celne, natomiast Żory Warszawą nigdy nie będą. Dlatego też należy mierzyć siły na zamiary i zastanowić się nad tym, czy można byłoby w jakiś inny sposób zapewnić siedzibę Muzeum i trochę przyszczędzić w kontekście budżetu, który miasto posiada na najbliższe lata. Jest to cała filozofia myślenia kilku radnych i wypływa z troski o to, żeby popatrzeć na tą inwestycję, która jest bardzo finansowo chłonna w kontekście dobra mieszkańców całego miasta i grup zawodowych. Tym bardziej, że niektóre inwestycje są niedokończone, co budzi pewien opór społeczny, frustrację i poczucie zagrożenia. Nie jest pewien, czy to idzie w dobrym kierunku. Zastanawia się nad tym, jako nauczyciel historii, który wie, co to jest Muzeum, ale patrzy z troską szerzej na społeczeństwo. Chodzi o to, aby realizować celne wizje i wniosły, ale również realistyczne, na miarę możliwości finansowych miasta.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że nie bardzo rozumie intencję, że coś się dzieje kosztem belfrów. Przypomniał, że wydatki bieżące na oświatę w tym roku to 86 mln zł. Odliczając subwencję i obowiązkowe wydatki na przedszkola, to miasto dopłaca do pensji belfrów 17,5 mln zł rocznie. Następnie powiedział, że KSSE być może będzie istniała bezterminowo, bo takie są najnowsze tendencje. Gdyby jednak kiedyś KSSE zakończyła swój żywot, wówczas miasto, jako udziałowiec otrzyma jakiś kapitał z powrotem. Najbardziej prawdopodobną formą tego kapitału byłaby wartość willi wyremontowanej przez KSSE. KSSE za własne pieniądze i na własny użytek remontuje secesyjną willę, a to, o czym jest mowa, to są środki na rozbudowę obiektu. Część pomieszczeń w tej willi byłaby przeznaczona na Muzeum, ale w formie nie własności, tylko najmu. Natomiast Muzeum byłoby właścicielem tylko tej dobudowanej części. W przyszłości, gdyby KSSE przestała działać, wówczas całą willę przejąłoby Muzeum. Jeśli natomiast chodzi o koszty utrzymania, to zawsze największym kosztem są wynagrodzenia pracowników, które obecnie w Muzeum wynoszą ponad 400 tys. zł rocznie. Oczywiście, jeśli kiedyś w Muzeum wzrośnie zatrudnienie, to wzrosną również koszty. Na razie takiej ewidentnej potrzeby zwiększenia zatrudnienia nie ma.

**Pan J. Arasim** – powiedział, że występ Panów jest tak prowokujący, że trudno będzie zachować emocje. Dodał, że jeżeli Panowie mówią, że nie znają oferty Muzeum, nie potrafią się o to dopytać na posiedzeniu Komisji, nie mają czasu na to, żeby zadzwonić do Dyrektora Muzeum i dopytać o pewne kwestie, to jest to ignorancja. Sam jest radnym 10 lat, a w Radzie Muzeum zasiada od 8 lat, ale czasem ma wrażenie, że uczy się tego, jak funkcjonują różne sfery życia miasta. Nie rozumie, dlaczego Panowie uważają, że jeżeli coś mówią, to wiedzą, co mówią. Niestety Jego zdaniem Panowie nie wiedzą, co mówią. Dodał, że Rada Muzeum spotykała się kilkakrotnie w tym temacie i wszystkie te projekty zaopiniowała pozytywnie. Oprócz radnych w Radzie zasiadają profesjonaliści, muzealnicy, którzy się tym tematem zajmują. Przeprził, że użył słowa ignorant, ale jeżeli o czymś się nie wie, to się nie wypowiada na ten temat. Dla Niego w tej chwili jest to urządzenie przedstawienia pt. wymyślimy sobie jakąś wersję wydarzeń i ją zaprezentujemy. To, co zostało zrobione, to nie jest nic innego jak obrażanie osoby Pana Dyrektora i wszystkich pracowników Muzeum poprzez mówienie, że nie wiadomo, co będzie robiło Muzeum. Następnie przypomniał, że w 2007r. małe Muzeum Miejskie w Żorach otrzymało nagrodę Samorządowego Lidera Zarządzania w Usługach Społecznych ma 137 zgłoszonych z całej Polski przeróżnych projektów. Mówienie o tym, że Muzeum nie wie, jaką będzie miało ofertę, albo mówienie, że będą tam stare banknoty, dla Niego jest obrazą tego, co od samego początku funkcjonowania w Muzeum się dzieje. Poprosił, aby w przyszłości wypowiadać się z większą pokorą i zastanowieniem.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że odebrał wypowiedź kolegów z PiS podobnie jak Pan Dariusz Domański Wiceprzewodniczący Rady Miasta. Pierwszą kwestią jest pytanie, czy budować siedzibę Muzeum mając na uwadze problemy

finansowe miasta? Dodał, że ma trochę inne podejście i spojrzenie na budżet miasta. Po pierwsze pojawia się kwestia nadwyżki operacyjnej, kwestia rozwoju naszego miasta, kwestia innych inwestycji, które stwarzają miejsca pracy i powodują zwiększenie podatku dla naszego miasta. Uważa perspektywę naszego miasta za dobrą. Miasto ma zadłużenie z uwagi na potężne inwestycje. Są miasta, które mają duże większe zadłużenie. Koledzy z PiS, jako członkowie Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu patrzą na kwestie budżetowe w sposób ostrożny. Sam osobiście (podobnie jak Prezydent) ma inne podejście, stąd pojawia się czasami różnica zdań. Odnośnie lokalizacji, to tłumaczył już dlaczego siedziba powinna być w centrum, a nie w Baranowicach. Dodał, że trzyma kciuki za pałac Baranowice, żeby jak najszybciej został wyremontowany, mimo tego, że uważa, że to będzie dużo droższa inwestycja. Poprosił o kontynuowanie dyskusji w tym duchu, tym bardziej, że wszyscy mają takie same zamiary.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że wydaje Mu się, że Pan Dyrektor Buchalik częściowo wypaczył część dyskusji i część przedstawionych argumentów. Nikt nie miał zamiaru i nie zgłaszał takich pomysłów żeby zasłaniać budynek secesyjny i wybudować coś innego. Nie to było przedmiotem dyskusji. Radni PiS nie kwestionowali tego, że zamiast zaproponowanej formy wybudować coś, co będzie zasłaniało budynek secesyjny. Tego na sali nikt nie podniósł. Wyraźnie powiedział, że taką formę tego budynku wymusza organizacja. To Pan Prezydent użył argumentu, że musimy budować coś, co będzie atrakcyjne, co przyciągnie mieszkańców itd. Sam tylko to kwestionował. O ile można było się zgodzić z takimi argumentami przy budowie pawilonu wystawienniczego, o tyle nie mają one w tym wypadku zastosowania, ponieważ ten budynek ze względu na taką, a nie inną lokalizację i projekt nie spełni tego argumentu. Co do wątpliwości, które podnosił Pan Miketa, dotyczące tego, że Muzeum nie ma być może pomysłu na przeznaczenie, to sens tej wypowiedzi zmierzał do tego, że to, co Muzeum ma najcenniejsze, po co ludzie przyjeżdżają do żorskiego Muzeum, to wystawa afrykańska, która dalej będzie bezdomna i nie będzie mogła być eksponowana. W zamian za 13 mln zł zostanie wybudowany obiekt, gdzie będą eksponowane skromne zasoby muzealne. Być może uda się ponownie pozyskać te eksponaty, które Muzeum odsprzedało, które inne muzea wykupiły od naszego Muzeum ze względu na brak warunków lokalowych. Osobiście ubolewa nad tym, że tak się stało. Radnym PiS chodziło o to, czy nie można było bardziej tej kwestii przemyśleć. Argumenty Pana Arasima mówiące o tym, że radni powinni się dopytać są nietrafione, ponieważ sam był w obecnym lokum Muzeum w siedzibie Żorskiego Centrum Organizacji Pozarządowych i wie, że nowa siedziba jest konieczna dla Muzeum. Doskonale wie, w jakiej sytuacji jest Muzeum Miejskie w Żorach. Dodał, że synonimów, które wynalazł radny Arasim w internecie nie musi wyszukiwać, ponieważ je zna. Powiedział również, że radni PiS nie przesądzali o tym, że siedzibę Muzeum należy przenieść do niedokończonego pawilonu wystawienniczego. Podali to jako przykład inwestycji rozpoczętej i niedokończonej, na którą na chwilę obecną nie wiadomo skąd wziąć pieniądze. Miesiąc temu pytano Prezesa Spółki „Nowe Miasto” jakie są perspektywy i możliwości dokończenia pawilonu - na chwilę obecną nie ma żadnych konkretów. Być może jakieś pieniądze mogą pojawić się z konkursu. Cieszy się z tego i życzy Panu Prezesowi powodzenia. Radni PiS nie są przeciwko Muzeum, a o tym świadczy fakt, że zagłosowali za poprawką w budżecie, gdzie dokonano przesunięcia środków finansowych na wynajęcie przez Muzeum kancelarii prawnej, aby przeanalizować możliwości wybudowania Muzeum „Yatenga” w formule partnerstwa publiczno – prywatnego. Radni tego nie kwestionowali, bo przyjęli przedstawione argumenty i dopytali o szczegóły na posiedzeniu Komisji. Przykład pawilonu został podany jako przykład inwestycji, w którą miasto już ze swojego budżetu włożyło 2,5 mln zł. Na chwilę obecną nie ma pomysłu, co z tym zrobić. Jeżeli nie uda się pozyskać środków na dokończenie inwestycji w planowanym kształcie, to będzie trzeba wymyślić inną koncepcję. Ta kwestia również była bardzo długo i szczegółowo omawiana na posiedzeniu Komisji. Na zakończenie powiedział, że radni PiS nie są przeciwko budowie siedziby dla Muzeum. Mają uzasadnione wątpliwości, czy nową siedzibę Muzeum budować w tym miejscu, z takim przeznaczeniem i za taką kwotę.

**Pan L. Buchalik** – powiedział, że cieszy się, że wszyscy są za Muzeum. Dodał, że nie powiedział, że eksponaty Muzeum zostały odsprzedane, ponieważ Muzeum nie może sprzedawać eksponatów.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poddał pod głosowanie wniosek formalny Pana Jacka Mikety w sprawie wykreślenia z wieloletniej prognozy finansowej miasta Żory na lata 2012 - 2026 z załącznika nr 2 do projektu uchwały pozycji „Siedziba Muzeum Miejskiego w Żorach” na kwotę 13.287.906,99 zł.

Powyższy wniosek został odrzucony 4 głosami „za”, przy 15 głosach „przeciw”.

Następnie **Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku dalszych pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2012 - 2026.

**Uchwała Nr 207/XIX/12 w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta Żory na lata 2012 – 2026** podjęta została 15 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

### **AD.6.3.**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Panią Aleksandrę Adamczyk Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej o omówienie projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków umorzenia w całości lub w części odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej.

**Pani A. Adamczyk** – powiedziała, że w styczniu br. weszła w życie nowa ustawa dotycząca wspierania rodziny i pieczy zastępczej. Następnie wyjaśniła pojęcia pieczy zastępczej, którą dzieli się na pieczę rodzinną i instytucjonalną. Dodała, że nowa ustawa zakłada, że za pobyt dziecka w pieczy zastępczej rodzinnej bądź instytucjonalnej płaci rodzic. Za pobyt dziecka w rodzinie zastępczej spokrewnionej miasto płaci miesięcznie 660 zł. Za pobyt dziecka rodzinie niespokrewnionej, jak również w rodzinie zawodowej koszt pobytu dziecka to 1 tys. zł. Do tych kwot mogą być przyznane dodatki z tytułu niepełnosprawności dziecka (200 zł) oraz za umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej z tytułu ustawy o postępowaniu nieletnich. Jeśli chodzi o odpłatność za pobyt dziecka z tytułu pieczy instytucjonalnej, to te koszty są różne. Zgodnie z obowiązującą ustawą Rada Miasta może określić zwolnienie, obniżenie, umorzenie z odpłatności rodziców. Doświadczenie z pracy z biologicznymi rodzicami wskazuje, że status materialny tych osób jest niski, a sytuacja życiowa niejednokrotnie bardzo trudna i w związku z tym nie są w stanie ponieść całkowitych kosztów pobytu swoich dzieci w pieczy zastępczej lub instytucjonalnej pieczy zastępczej. Proponowany projekt uchwały pozwala określić wysokość odpłatności możliwej do poniesienia przez rodziców biologicznych, po uwzględnieniu ich sytuacji bytowej, materialnej i zdrowotnej. Projekt uchwały został poddany konsultacji aktu prawa miejscowego. Do projektu uchwały nie wniesiono zastrzeżeń.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan J. Arasim** – powiedział, że Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny dwukrotnie zajmowała się przedmiotem niniejszej uchwały i zaopiniowała go jednogłośnie pozytywnie.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku pytań poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków umorzenia

w całości lub w części odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej.

**Uchwała Nr 208/XIX/12 w sprawie określenia szczegółowych warunków umorzenia w całości lub w części odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty lub odstępowania od ustalenia opłaty za pobyt dziecka w pieczy zastępczej podjęta została jednogłośnie 18 głosami „za”.**

#### **AD.6.4.**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Pana Michała Pieczonkę Prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o. o omówienie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o. do „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych dla Gminy Żory na lata 2009 - 2013” zatwierdzonego Uchwałą Nr 308/XXIX/08 Rady Miasta Żory z dnia 18.12.2008r.

**Pan M. Pieczonka** – powiedział, że „Plan rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych na lata 2009 - 2013” został opracowany w 2008r., kiedy nie były znane wszystkie potrzeby związane z rozwojem i modernizacją urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych. Z upływem lat zmieniły się pewne uwarunkowania i w związku z tym należy ten plan zaktualizować w części dotyczącej kompleksowego uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej. Jest to związane z tym, że środki, które posiada Przedsiębiorstwo na realizację tego zadania zostały pozyskane w roku 2010 i te zadania, które planowane były do realizacji do końca 2011r. muszą zostać przesunięte w czasie. Po przeprowadzonych przetargach została określona wartość całego zadania oraz harmonogram. W związku z tym Plan wymaga aktualizacji w formie zaproponowanej w projekcie uchwały. Podane kwoty w Planie zapewniają realizację jeśli chodzi o nowe sieci i zapewniają możliwość rozwoju miasta w tych rejonach i w tych obszarach, w których następuje rozwój budownictwa przede wszystkim mieszkaniowego. W tabeli 3 podano nakłady, które są związane z koniecznością utrzymania dotychczas eksploatowanych sieci w stanie technicznym dobrym.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że Komisja Gospodarki Komunalnej projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie jednogłośnie 7 głosami „za”.

**Pan J. Koper** – powiedział, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie jednogłośnie 7 głosami „za”.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia zmian przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o. do „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych dla Gminy Żory na lata 2009 - 2013” zatwierdzonego Uchwałą Nr 308/XXIX/08 Rady Miasta Żory z dnia 18.12.2008r.

**Uchwała Nr 209/XIX/12 w sprawie zatwierdzenia zmian przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Żory Sp. z o.o. do „Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych dla Gminy Żory na lata 2009 - 2013” zatwierdzonego Uchwałą Nr 308/XXIX/08 Rady Miasta Żory z dnia 18.12.2008r. podjęta została jednogłośnie 18 głosami „za”.**

## **AD.6.5.**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Pana Michała Pieczonkę Prezesa PWiK Żory Sp. z o.o. o omówienie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

**Pan M. Pieczonka** – powiedział, że działalność prowadzona przez PWiK Żory Sp. z o.o. w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków prowadzona jest w oparciu o ustawę o takiej samej treści. W tej ustawie określone są zasady prowadzenia tej działalności, obowiązki, jak i sposób ustalania odpłatności za świadczone usługi. Zgodnie z tą ustawą odpłatność odbywa się na podstawie uchwały Rady Miasta na wniosek Przedsiębiorstwa po weryfikacji dokonanej przez Prezydenta. Taryfy obowiązują na okres 1 roku. Obecnie obowiązująca taryfa obowiązuje do 31 marca 2012r. W związku z tym zachodzi konieczność opracowania nowej taryfy na okres od 1.04.2012r. do 31.03.2013r. Taryfa opracowana została na podstawie zapisów księgowych, jak również kosztów poniesionych przez okres 12 miesięcy, czyli 1.12.2010r. do 30.11.2011r. Zakres działalności Przedsiębiorstwa w tym okresie nie uległ zmianie. W tym okresie prowadzone są inwestycje, które częściowo znajdują odbicie w nowej taryfie. Nowa taryfa przewiduje wzrost opłat z tytułu dostaw wody z 4,58 zł/1m<sup>3</sup> do 4,96 zł/1m<sup>3</sup> netto (wzrost o ok. 8%) oraz wzrost opłat za odprowadzanie ścieków z 5,29 zł/1m<sup>3</sup> na 5,35 zł/1m<sup>3</sup> netto (wzrost o ok. 1%). Ponadto przewiduje się wzrost opłaty abonamentowej w części dotyczącej odczytów i rozliczenia z 9 zł na 9,70 zł. Opłata za odbiór wód opadowych i deszczowych wzrasta w poszczególnych grupach odbiorców o 0,01 zł. Zmiany wynikają z mikro i makro zmian ekonomicznych, czyli ze wzrostu cen towarów i usług, przemysłowych oraz inflacji. Średnio wyliczony wzrost cen związany ze świadczeniem usług przez Przedsiębiorstwo wyniósł ponad 4%.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że Komisja Gospodarki Komunalnej projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”, przy 1 „wstrzymującym się”.

**Pan J. Koper** – powiedział, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 5 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że w roku ubiegłym podczas podobnej debaty na temat taryf dotyczących opłat za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, w tym również za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych apelował o to, aby te taryfy rozdzielić – osobno przedłożyć Radzie Miasta taryfę za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków, a osobno za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych. Przypomniał, że sposób kalkulowania taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków komunalnych jest bardzo ściśle określony w ustawie. W tym przypadku Prezes Pieczonka dość precyzyjnie przedstawił wszystkie czynniki, jakie mają wpływ na funkcjonowanie Przedsiębiorstwa i które są składową przy określaniu poziomu zaproponowanych stawek. W ubiegłym roku również pytał o to, jakie działania systemowe podejmuje Przedsiębiorstwo, aby równie precyzyjnie określić stawkę za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych. W tym roku podczas prac i dyskusji nad taryfami również to pytanie zadał, ale odpowiedź udzielona przez Prezesa Pieczonkę nie do końca Go satysfakcjonuje. Pan Prezes stwierdził, że są podejmowane różne działania, jednak odniósł On wrażenie, że są to działania nie

systemowe, ale przy okazji prowadzenia innej działalności np. przy przeglądzie kanalizacji. Ubolewa nad tym, że te taryfy nie zostały rozdzielone i ponownie zaapelował, aby zostało to zrobione w przyszłym roku. Odnosząc się do proponowanej taryfy powiedział, że na chwilę obecną Rada Miasta debatuje nad taryfami przedłożonymi przez Przedsiębiorstw, które wcześniej zostały zweryfikowane przez Prezydenta i przez Jego służby. Na chwilę obecną Rada Miasta nie ma możliwości w żaden sposób wpływać na wysokość zaproponowanych taryf. Radni nie mogą ich w obecnej chwili, podczas tej debaty zmienić. Niezależnie od tego, czy Rada Miasta w głosowaniu przyjmie tą uchwałę, czy ją odrzuci, czy np. wzorem Rybnika wszyscy radni wstrzymają się od głosu – taryfy i tak po upływie 70 dni wchodzi w życie. Radni oczywiście mają wpływ na wysokość taryf, ale nie w tym momencie. Debata na temat wysokości stawek obowiązujących w taryfach może się odbyć podczas debaty nad uchwałą budżetową na dany rok. To wtedy Rada Miasta może zastanawiać się nad użyciem dwóch narzędzi, które posiada do kształtowania cen. Są to podatki od nieruchomości oraz dopłaty. Tylko wtedy Rada Miasta może zastanowić się czy i jakie narzędzie przyjąć, ponieważ będzie to miało istotny wpływ na kształt budżetu. Myśli, że Rada Miasta przed takim problemem nie ucieknie, chociażby z tego powodu, jakim jest przyjęty chwilę wcześniej „Plan modernizacji i rozwoju...”, gdzie jest wprost zapisane, że po ukończeniu dużego zadania, które w tej chwili jest realizowane (kompleksowe uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej) Rada Miasta będzie musiała co najmniej rozważyć możliwość dopłat do wody i do ścieków. W związku z tym, że tak naprawdę to, w jaki sposób Rada Miasta dzisiaj zagłosuje nie będzie miało realnego wpływu na to, jakie opłaty będą ponoszone przez mieszkańców miasta, przedsiębiorców i wszystkie instytucje, które na terenie miasta korzystają z usług PWiK Żory Sp. z o.o. Zaproponował radnym, aby wzorem Rybnika wstrzymali się od głosu, co spowoduje, że Przedsiębiorstwo, które kalkuluje stawki oraz Prezydent, który je weryfikuje, wzięli na siebie odpowiedzialność za zaproponowaną w taryfie wysokość stawek. Dodał, że sam wstrzyma się od głosu i zaapelował do pozostałych radnych, aby zrobili to samo.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że na posiedzeniu trzech komisji radni bardzo się zagłębili w analizę projektów uchwał, które zostały przedstawione radnym na dzisiejszą sesję. Wiadomo jest wszystkim radnym, jakie mają możliwości, ale trzeba zaakceptować jedno – ujęcie wody (o którym Prezes Pieczonka nie wspomniał) w znacznym stopniu poprawi zaopatrzenie w wodę nasze miasto, co ze względów bezpieczeństwa jest bardzo ważne. Dziwi Go jednak fakt, że do końca nie ma skalkulowanej ceny za 1m<sup>3</sup> tej wody. Uważa, że nie jest to aż tak skomplikowane. To, że w końcu to ujęcie wody zacznie funkcjonować na pewno jest na in plus. Jeśli chodzi o wzrost stawek za wodę, to Żory mają jedną z najwyższych stawek w regionie. Jeśli chodzi o cenę wody, to będzie ona funkcjonowała jeszcze w tej skali przez kilka lat, natomiast jeśli chodzi o ścieki, to w przyszłości sprawią one niemało trudności w związku z amortyzacją przejętego majątku, które stanie się własnością PWiK Żory Sp. z o.o. Jeśli natomiast chodzi o kwestię związaną z odwadnianiem powierzchni, to należy stwierdzić, że jest to wzrost dla obywatela prawie 100%, ponieważ miasto wycofuje się z dopłaty 0,01 zł, Przedsiębiorstwo podnosi cenę o 0,01 zł, co daje 100% podwyżki dla mieszkańców, którzy już płacą niemałe podatki. Biorąc pod uwagę fakt, że zawsze był przeciwny tej opłacie oraz to, że stawki wzrastają o 100% będzie podchodził do projektu uchwały z pełną dezaprobatą.

**Pan J. Koper** – powiedział, że starał się głęboko wejść w strukturę przedstawionych przez Przedsiębiorstwo dokumentów. Martwi Go wzrost stawek, tak jak na pewno każdego mieszkańca. To, że jest on nieunikniony, to w zasadzie wiadomo, bo wszystko idzie do góry, natomiast zastanawia Go skala tego wzrostu. Zmierza do tego, że cena zakupu wody w GPWiK wzrosła w stosunku do poprzedniego roku o 5,7%, czyli 0,11 zł, natomiast miasto podniosło cenę o 0,41 zł, co daje podwyżkę o 8%. Ma świadomość tego, że do ceny zakupu wody miasto musi doliczyć wiele elementów z funkcjonowania Przedsiębiorstwa. Patrząc jednak na poszczególne elementy zastanawiał się dlaczego w niektórych przypadkach jest wzrost o kilkanaście procent, a nie o współczynnik inflacji. Podobnie jest z opłatą



abonamentową, która wzrosła o 8%, więc mimo wszystko są to dosyć duże podwyżki. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Huzrewicza powiedział, że radni powinni mówić o tym nie tylko na etapie uchwalania budżetu, ale nawet na etapie założeń do budżetu. Następnie powiedział, że Prezesowi Pieczonco nie udało się przedstawić prezentacji, a Jego zdaniem warto byłoby pokazać, co leży u podstaw wzrostu ceny za wodę i ścieki, czyli wszystkie działania podejmowane przez Przedsiębiorstwo. Na pewno ułatwiłoby to radnym podjęcie decyzji w tej kwestii. Następnie powiedział, że pamięta kiedy powstawało Przedsiębiorstwo. Wtedy straty wody w mieście wynosiły ok. 40%. W chwili obecnej jest to 12-13%. W związku z powyższym wszystkie działania, które zostały podjęte przez blisko 20 lat na pewno są efektem tego, że Przedsiębiorstwo jest coraz bardziej oszczędnie i potrafi coraz bardziej ograniczać wzrost ceny wody. Ponadto pokazanie wszystkich działań w poszczególnych latach dawałoby radnym dużo większy pogląd i ułatwiłoby podjęcie decyzji. Poprosił o to, aby pamiętać o tym podczas przyszłorocznej debaty. Następnie zapytał, ile osób nie płaci za usługi PWiK Żory Sp. z o.o. i ile nie udaje się Przedsiębiorstwu odzyskać? Zapytał również, jaką politykę zdaniem Prezydenta powinno prowadzić miasto wobec mieszkańców jeśli chodzi o kwestię wód deszczowych i roztopowych oraz przede wszystkim o odprowadzanie ścieków? Ma to związek z amortyzacją urządzeń kanalizacyjnych. Chodzi o to, czy miasto będzie dopłacało mieszkańcom do odprowadzania ścieków, czy nie.

**Pan M. Pieczonka** – powiedział, że taryfy są sporządzane razem, ponieważ wody opadowe i roztopowe są również ściekami. Dodał, że w mieście są trzy systemy: zaopatrzenie w wodę, odbiór ścieków sanitarnych i system kanalizacji deszczowej. W związku z tym propozycje stawek przedstawiono w jednej taryfie, w jednym okresie, za jednym procedowaniem i podzieleniem wszystkich kosztów na poszczególne rodzaje działalności. Nie może dochodzić do społecznego finansowania, czyli z jednego rodzaju działalności nie można finansować drugiego. Służy to również przejrzystości taryfy. W jednym okresie czasu są podzielone wszystkie trzy rodzaje działalności i przyjęta taryfa na każdy rodzaj działalności. Wpływ Rady Miasta na taryfę jest określony w ustawie. Jest wiele elementów, które poprzez decyzję Rady mogą wpływać na taryfę. Między innymi jest to plan inwestycyjny. Jeśli chodzi o nowe ujęcie wody w mieście, to jest ono w posiadaniu Przedsiębiorstwa od 14 lat. Niestety przez długi okres czasu Przedsiębiorstwo nie posiadało środków na uruchomienie tego ujęcia. Kompleksowe uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej pozwoliło na wygenerowanie środków na budowę stacji uzdatniania wody. W 2004r. złożono wniosek do Funduszu Spójności o środki na budowę systemu wodno – kanalizacyjnego, natomiast przez wiele lat gmina była na liście rezerwowej. Następnie powiedział, że w przyszłym roku przygotowuje prezentację graficzną, choć wszystkie dane są ujęte we wniosku taryfowym. Jeśli chodzi o wysokość kwot nieściągniętych od dłużników, to za 2011r. jest to 13 tys. zł. Po kompleksowym uporządkowaniu gospodarki wodno – ściekowej, jeśli dochód rozporządzalny, którym dysponuje każdy mieszkaniec tego miasta przekroczy 3%, miasto będzie dopłacać. Zakłada się, że ten dochód zostanie przekroczony w pierwszych 4 latach po zakończeniu kompleksowego uporządkowania gospodarki wodno – ściekowej. Jako rozwiązanie problemu w tym okresie wskazane byłoby dopłaty.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że jeśli dochód rozporządzalny na jednego mieszkańca przekroczy 3% wówczas Rada Miasta będzie interweniowała o dopłaty. Jeżeli to nie nastąpi, to nie będzie potrzeby uchwalania takich dopłat. Jeśli chodzi o odprowadzanie wód deszczowych i roztopowych, to taka kanalizacja jest najdroższa w budowie i dopłata, którą miasto robi jest najbardziej niesprawiedliwą dopłatą, ponieważ ta dopłata jest świadczona przez wszystkich dla pewnej grupy mieszkańców, którzy korzystają z tego udogodnienia. Generalną zasadą jest to, że każdy powinien zagospodarować wody deszczowe na swojej nieruchomości. Jeżeli nie ma takiej możliwości, albo wygodniejsze jest odprowadzenie wód roztopowych i opadowych do systemu kanalizacji, to wówczas powinno się za to płacić. Ktoś przecież wybudował tę kanalizację, płaci podatki i utrzymuje ją. Nie ma żadnego uzasadnienia, żeby całe miasto dopłacało do pewnej grupy mieszkańców,

którzy korzystają z tej kanalizacji. Jest to niesprawiedliwe. Ktoś, kto korzysta z kanalizacji, to powinien płacić. W związku z tym, że była to nowa opłata, Rada Miasta uchwaliła dopłaty do tej grupy taryfowej i wtedy założono, że ta dopłata powinna się z roku na rok zmniejszać. Taka polityka jest jak najbardziej racjonalna i uzasadniona. To, że Żory były jednym z pierwszych miast, które wprowadziły taką opłatę, to tylko świadczy dobrze o nas, ponieważ w ten sposób postępuje się racjonalnie. Za niedługo wszystkie gminy będą szły w tym kierunku. Nie ma innego wyjścia.

**Pan J. Koper** – powiedział, że Prezydent powiedział, że dopłaty zostaną zastosowane w momencie, kiedy dochód rozporządzalny przekroczy 3%. Dodał, że sam osobiście jest innego zdania. Miasto buduje sieć kanalizacyjną, bo gdyby tego nie zrobiło, to za trzy lata musiałyby zapłacić kary. Po wybudowaniu kanalizacji, do czasu, aż podłączą się potencjalnie wszyscy mieszkańcy, którzy powinni się podłączyć, ale to na pewno potrwa. Dlatego też mieszkańcy obecnie korzystający z kanalizacji zostaną obciążeni dodatkowymi kosztami. Wydaje Mu się, że można to również regulować przy pomocy podatku 2%, którym jest obciążane PWiK Żory Sp. z o.o. Można po prostu ten podatek obniżyć.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że przed rozpoczęciem rozbudowy systemu kanalizacji, w mieście z kanalizacji korzystało nieco ponad 80% mieszkańców. Podłączenie kanalizacji docelowo do 99% mieszkańców spowoduje radykalny wzrost. Niestety tak to jest, że koszty rozbudowy solidarnie będą ponosili wszyscy mieszkańcy, czyli te 80% mieszkańców, którzy już obecnie korzystają z kanalizacji. Jeżeli natomiast chodzi o to, jaki mechanizm zastosować, to Jego zdaniem najbardziej realnym mechanizmem jest dopłata do 1m<sup>3</sup> ścieków, a nie ulgi w podatkach dlatego, że ulgi w podatkach powinny być zawsze przedmiotowe, a nie podmiotowe.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku dalszych pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

**Uchwała Nr 210/XIX/12 w sprawie zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków przedłożonych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. podjęta została 8 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciw” i 7 głosach „wstrzymujących się”.**

#### **AD.6.6.**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Panią Annę Buchtę Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska o omówienie projektu uchwały w sprawie dopłat dla taryfowej grupy odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków – wód opadowych lub roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni do systemu kanalizacji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Żory Spółka z o.o.

**Pani A. Buchta** – powiedziała, że zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków Rada Gminy może podjąć uchwałę o dopłacie dla jednej, wybranej lub wszystkich taryfowych grup odbiorców usług. Dopłatę gmina przekazuje przedsiębiorstwu wodociągowo – kanalizacyjnemu. Obecnie gmina dopłaca do V grupy taryfowej odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków – wód opadowych i roztopowych. W momencie, kiedy Rada Miasta uchwaliła tą dopłatę zakładano, że będzie ona się sukcesywnie zmniejszać. Dlatego też proponuje się, aby obecnie dopłata Gminy wynosiła nie 0,07 zł, a 0,06 zł.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że Komisja Gospodarki Komunalnej projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 6 głosami „za”, przy 1 „wstrzymującym się”.

**Pan J. Koper** – powiedział, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 4 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że przed momentem Rada Miasta większością głosów uchwaliła nowe stawki za pobór wody, odprowadzanie ścieków sanitarnych, wód opadowych i roztopowych. Wszystkie stawki generalnie poszły w górę. Obecnie Rada Miasta debatuje nad zaproponowanym przez Pana Prezydenta obniżeniem poziomu dopłaty za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do systemu kanalizacji deszczowej z powierzchni dachów budynków mieszkalnych, obiektów sakralnych oraz instytucji charytatywnych. W przeszłości jako jedno z pierwszych miast w kraju decydując się na wprowadzenie opłat za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych, w celu złagodzenia obciążeń wynikających z tego tytułu zdecydowano o wprowadzeniu dopłaty do tzw. V grupy taryfowej, czyli do tych, których przed chwilą wymienił, czyli de facto dla większości mieszkańców miasta. W minionych latach poziom dopłaty utrzymywany był na niezmiennym poziomie. Dzisiaj przy jednoczesnym podwyższeniu opłaty proponuje się obniżenie dopłaty. Takie posunięcie będzie skutkowało podwyższeniem realnej opłaty ponoszonej przez mieszkańców o 100%. Jeśli do tego doda się 11% wzrost stawki za powierzchnie utwardzalne, to daje to wzrost w wysokości 111%, aczkolwiek tego się nie sumuje w ten sposób. Wyprzedzając zarzuty, że w kategoriach bezwzględnych roczna opłata ponoszona przez mieszkańców będzie stosunkowo niewysoka można powiedzieć, że takie same argumenty były podnoszone przez Prezydenta i Jego zwolenników, a dotyczyły podniesienia do maksymalnego poziomu podatku od nieruchomości. Wtedy też mówiono, że zwiększenie podatku do maksymalnego poziomu nie będzie odczuwalne przez mieszkańców oraz małych i średnich przedsiębiorców. Podczas tamtej dyskusji argumentował, że faktycznie różnica między podatkiem zaproponowanym przez Prezydenta, a wynikającym ze wzrostu inflacji nie jest duża, ale ważny jest sygnał mówiący o tym, czy podatki i inne daniny publiczne są ustalane w naszym mieście na najwyższym dopuszczalnym poziomie. Po tamtej sesji w wielu rozmowach wielu przedsiębiorców przyznało rację przedstawianej wtedy przez Niego argumentacji. Przy okazji dyskusji nad wieloletnią prognozą finansową w dniu dzisiejszym Przewodniczący Rady Miasta poruszył kwestię pisma, które otrzymał od senatora Zdziebły w sprawie pomocy dla żorskich przedsiębiorców. Cieszy się, że to Pan Przewodniczący wywołał ten temat. Przypomniał, że partyjni koledzy senatora Zdziebły, czyli radni Platformy Obywatelskiej ręką w rękę z radnymi Klubu Pana Prezydenta głosowali za podniesieniem podatku od nieruchomości do poziomu maksymalnego. Na chwilę obecną Pan senator w przesłanym liście z taką troską zastanawia się, czy nie byłoby możliwe obniżenie tego podatku lub innych obciążeń dla przedsiębiorców. Po czym wysłał ten list do Przewodniczącego Rady Miasta, do radnych, do ministrów itd. W przeciwieństwie do radnego Arasima nie będzie używał synonimów i obrażał radnych – wyciągnięcie wniosków pozostawił zebranym. Podobnie ma się rzecz z wysokością dopłat do V grupy taryfowej. Obniżenie wysokości dopłat przy jednoczesnym podwyższeniu stawki taryfowej w odczuciu (śmie twierdzić) zdecydowanej większości mieszkańców zostanie odebrane jako chęć drenowania ich kieszeni przez miasto. Ważną informacją jest to, że różnica wynikająca z obniżenia dopłaty z 0,07 zł na 0,06 zł daje za 2012r. kwotę 35 tys. zł w skali roku. Przy wydatkach budżetu na rok 2012 określonych na poziomie 231 mln zł, kwota 35 tys. zł nie jest kwotą znaczącą. Wynosi ona 0,015% całych wydatków budżetu. Uwzględniając wszystkie przedstawione przez Niego argumenty zgłosił poprawkę polegającą na pozostawieniu wysokości dopłaty do V grupy taryfowej na niezmiennym poziomie, czyli w wysokości 0,07 zł + VAT.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że cytując klasyka „są małe kłamstwa, duże kłamstwa, większe kłamstwa i statystyki”. Dodał, że można straszyć

mieszkańców podwyżką rzędu 100% i będzie to prawdą. Podwyżka z 0,02 zł na 0,04 zł jest to bez wątpienia podwyżka 100%, tylko ekonomiczny efekt dla mieszkańca w bezwzględnych kwotach będzie bardzo podobny do uchwały podjętej przed chwilą. Podwyższono łącznie o 0,48 zł stawki na wodzie i ściekach, co przy zużyciu 10 m<sup>3</sup> wody miesięcznie daje koszt miesięczny w wysokości 4,8 zł. Jeśli natomiast chodzi o dopłaty, to przeciętna powierzchnia dachu wynosi 100 m<sup>2</sup> i to daje podwyżkę w wysokości 2 zł miesięcznie. Dodał, że jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, to wówczas powiedział, że nie zna przedsiębiorcy, który likwidowałby działalność gospodarczą z powodu cen wody w mieście oraz cen za odprowadzanie wód opadowych i ścieków. Myśli, że nikt nie zlikwidował działalności gospodarczej w Żorach, ponieważ podatek od nieruchomości jest o 0,5 zł większy niż np. w Rybniku (jeśli tak jest, bo w to nie wierzy). Argumentacja przedstawiona przez radnego Huzarewicz jest argumentacją ładnie brzmiącą, ale nijak się mającą do specyfiki prowadzenia działalności gospodarczej. Można podejść do kwestii budżetowych filozoficznie i zastanawiać się, czy 35 tys. zł jest małą kwotą, czy dużą. Pamięta, że dopłaty do V grupy taryfowej były wprowadzone tylko i wyłącznie dlatego, żeby nie było szoku psychologicznego. Wówczas była świadomość, że miasto będzie z tych dopłat prędkiej, czy później schodzić. Tak jak powiedział Pan Prezydent, te urządzenia kosztują niejednokrotnie więcej niż kanalizacja sanitarna. To, czy kwota ta wynosi 35 tys. zł, czy 350 tys. zł, to dla Niego nie jest żaden argument, ponieważ chodzi o zasadę, czy mieszkańcy mają płacić za usługi, które miasto świadczy, czy nie.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że odniósł wrażenie, że Pan Przewodniczący nie słuchał uważnie Jego wypowiedzi. Dodał, że odniósł się do kategorii bezwzględnych. Mówił, że w tych kategoriach nie będzie to jakiś znaczny wzrost opłat dla mieszkańców – po prostu mówił o sygnale. Chodziło Mu o to, czy nasze miasto dąży do tego, aby wszystkie podatki i opłaty publiczne ustalano na poziomie maksymalnym. Chciał dać sygnał, być może w odczuciu niektórych pozorny, ale jednak sygnał, że jednak radni troszczą się o mieszkańców i nie będą ich obciążać wszystkimi możliwymi kosztami i podatkami. Tym bardziej, że ta konkretna danina publiczna nie jest istotną kwotą dla całego tegorocznego budżetu.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że stara się nie polemizować z radnymi, którzy w każdej sprawie chcą zabierać głos, ale musi powiedzieć, że wyrazem troski o naszych mieszkańców jest to, czy potrafi się zapewnić miastu, w którym żyją, rozwój, a nie uciekanie się do symboli, które nic nie znaczą. Nie ma znaczenia, czy ktoś będzie płacił 2 zł podatku więcej, czy mniej na rok. Znaczenie budowanie nowych dróg, powstawanie nowych instytucji, wysoki poziom usług kultury, czy edukacji. To należy zapewnić naszym mieszkańcom, a nie uciekać się do nic nie znaczących symbolicznych gestów. Uważa, że ci, którzy w trosce o portfel mieszkańców chcieliby, żeby wszystkie wpłaty do budżetu miasta były jak najniższe, a wydatki jak najwyższe, to jest to sprzeczne myślenie. Dodał, że Pan radny Huzarewicz w każdej kwestii musi coś powiedzieć i mieć ostatnie zdanie.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że nikt nie proponował nigdy, aby w tym mieście podatki były na najniższym poziomie. Nie przypomina sobie takiej sytuacji.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że można coś takiego proponować, ale wtedy miasto nie będzie budować dróg, finansować edukacji, budować żłobka. Wszystko jest wolą Rady Miasta i Pana Prezydenta, ale nie tak to wygląda.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że w tym konkretnym przypadku chodzi o kwotę 35 tys. zł.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że chodzi o filozoficzne podejście do sprawy. Dodał, że dokładnie taką samą dyskusję można przeprowadzić przy podatkach od nieruchomości, tylko tam będzie mowa o dużo większych kwotach.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że co do meritum zgadza się z Prezydentem odnośnie podatków, o których rozmawiano. Co do podatków za odprowadzanie wód cały czas jest na nie, ponieważ jest to podatek, który miastu aż tak dużego wpływu nie przynosi. Ponadto wody deszczowe mogą służyć do rozrzedzania ścieków, co również może być dużym plusem.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że ta opłata nie jest podatkiem, ponieważ nie wpływa do budżetu publicznego. Jest to opłata za usługę, która wpływa do przedsiębiorstwa, które świadczy usługę. Jest to opłata za usługę.

**Pan K. Dajka** – powiedział, że podobnie można dyskutować odnośnie opłaty za posiadanie psa. Dodał, że dla Niego opłata za odprowadzanie wód deszczowych jest od samego początku całkowicie zbędna i przynosi naszemu miastu niezbyt chlubną opinię.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że nie ma wątpliwości, że za kilka lat taką opłatę będą miały wszystkie miasta. Dodał, że radni mogą rozważyć rozbicie grup taryfowych w zakresie odprowadzania wód opadowych, ponieważ w tej grupie są nie tylko mieszkańcy, ale również instytucje. Gdyby obniżono tą opłatę dla mieszkańców, to należałoby się zastanowić nad pozostawieniem dopłat dla instytucji. Chodzi Mu przede wszystkim o takie instytucje jak Hospicjum, czy kościoły. W tym momencie jest to wszystko w jednej grupie taryfowej, a w przyszłym roku można rozważyć, czy nie stworzyć np. 6 grup taryfowych rozdzielając grupę V. Następnie poddał pod głosowanie wniosek Pana Huzarewicza o pozostawienie dopłat do V grupy taryfowej na dotychczasowym poziomie, czyli w wysokości 0,07 zł.

Za przyjęciem powyższego wniosku głosowało 6 radnych, 8 radnych było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został odrzucony.

Następnie wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dopłat dla taryfowej grupy odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków – wód opadowych lub roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni do systemu kanalizacji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Żory Spółka z o.o.

**Uchwała Nr 211/XIX/12 w sprawie dopłat dla taryfowej grupy odbiorców usług zbiorowego odprowadzania ścieków – wód opadowych lub roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni do systemu kanalizacji Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Żory Spółka z o.o. podjęta została 16 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym”.**

#### **AD.6.7.**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że jeśli chodzi o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości Gminy Żory w celu zabezpieczenia czynszu dzierżawnego, to został już on szeroko omówiony. W związku z tym poprosił poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

**Pan L. Hoderny** – powiedział, że Komisja Kultury, Sportu i Młodzieży projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 4 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie 4 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – wobec braku pytań i uwag poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości Gminy Żory w celu zabezpieczenia czynszu dzierżawnego.

**Uchwała Nr 212/XIX/12 w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości Gminy Żory w celu zabezpieczenia czynszu dzierżawnego podjęta została 13 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” .**

#### **AD.6.8.**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że skarga Pani A. Sz. na Dyrektora Zespołu Szkół Nr 2 została przekazana celem rozpatrzenia Komisji Edukacji, która gruntownie zajęła się sprawą. Na posiedzeniach została wysłuchana strona skarżąca. Ponadto Dyrektor ZS Nr 2 miała możliwość odniesienia się do zarzutów. Komisja Edukacji po zapoznaniu się z wszystkimi argumentami zaproponowała, aby uznać skargę za niezasadną. Następnie w związku z brakiem pytań i uwag do projektu uchwały poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie skargi Pani Aurelii Szali i uznanie jej jako bezzasadną.

**Uchwała Nr 213/I/12 w sprawie skargi Pani Aurelii Szali podjęta została 14 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.**

#### **AD.7.**

**Pan J. Miketa** – powiedział, że składa interpelację w imieniu swoim jak i Radnych Dariusza Domańskiego, Krzysztofa Mentlika oraz Piotra Huzarewicz. W interpelacji prosi o udzielenie informacji i podjęcie działań dotyczących planowanych zmian w rozkładzie jazdy pociągów odjeżdżających ze stacji Żory. Dodał, że z powodu ograniczenia środków finansowych przez Zarząd Województwa, Spółka Przewozy Regionalne z dniem 1 marca dokona zmiany w rozkładzie jazdy, co doprowadzi do utraty większości połączeń. Zarząd Województwa swoją decyzją doprowadził do upadku kolei w naszym mieście. Zwrócił się w imieniu radnych do Prezydenta z apelem o przeanalizowanie problemu i zwrócenie się z pismem do Zarządu Województwa w tej sprawie. Następnie powiedział, że składa jeszcze jedną interpelację w swoim imieniu, dotyczącą udzielenia informacji w kwestii zadania zapisanego w budżecie w rozdziale 75095, tj. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”. Dodał, że na posiedzeniu KRGiB przed uchwaleniem budżetu składając propozycję tego zapisu mówił m. in. o przekazaniu netbook’ów z dostępem do sieci dla zdolnej młodzieży. Zapytał, czy są już opracowane kryteria dla realizacji tego zadania? Ponadto zapytał, czy miasto będzie próbowało nawiązać współpracę z operatorem sieci komórkowej w celu nieodpłatnego udostępnienia internetu dla użytkowników netbook’ów? W swojej kolejnej interpelacji zwraca się z prośbą o udzielenie informacji dotyczących ściągania wierzytelności od dłużników przez Miasto Żory i jednostki podległe. Dodał, że jest rzeczą oczywistą, że miasto posiada wiele nieuregulowanych wierzytelności. Często z powodu niemożności wyegzekwowania należności dokonuje się umorzeń, które nie torują podjęcia działań w późniejszym czasie przez miasto (pod warunkiem zachowania terminu, który ma wpływa na przedawnienie roszczeń – art. 118 kodeksu cywilnego). W związku z tym zapytał, czy miasto korzysta z zewnętrznych firm windykacyjnych, a jeśli nie, to czy jest możliwość nawiązania współpracy z firmami o takim profilu działalności? Uważa, że należy z całą stanowczością dążyć do ściągania należności – także przy użyciu zewnętrznych organów. Tym bardziej, że firmy windykacyjne swoje wynagrodzenie uzależniają często od wyniku pracy.

**Pan I. Jaguś** – powiedział, że wnosi interpelację, w której prosi o udzielenie informacji w czyjej gestii są rozdzielnie elektryczne dawniej wbudowane oraz słupy telefoniczne znajdujące się przy ul. Osińskiej. Dodał, że ich usytuowanie w ciągu chodnika przy

ul. Osińskiej od posesji nr 36 do posesji nr 37 ogranicza miejsce w ciągu pasa chodnika i jest utrudnieniem dla służb porządkowych np. w zimie uniemożliwia przejazd pojazdom odśnieżającym tym odcinkiem drogi chodnika. Prosi o udzielenie odpowiedzi, czy wciąż istniejące rozdzielnie dawniej wbudowane oraz słupy sieci telefonicznej są jeszcze potrzebne, czy istnieje możliwość ich demontażu w celu wyeliminowania przedstawionych problemów.

**Pan P. Huzarewicz** – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o udzielenie informacji w sprawie opłat za parkowanie w rejonie Śródmieścia. Dodał, że płatne strefy parkowania w rejonie Śródmieścia w założeniu miały wymusić większą rotację wśród użytkowników oraz dodatkowo miały służyć „ożywieniu” gospodarczemu Śródmieścia. Przedstawiciele przedsiębiorców działających w rejonie Starego Miasta zgłaszali Mu kilkakrotnie wątpliwości i zastrzeżenia w zakresie osiągnięcia efektu zakładanego przy wprowadzeniu odpłatności za parkowanie w ww. rejonie. Według ich oceny wprowadzenie płatnych stref parkowania nie przyczyniło się do „ożywienia” gospodarczego Śródmieścia. Wprost przeciwnie – stało się dodatkowym elementem w swoisty sposób „odstrasającym” mieszkańców od tego rejonu miasta. W związku z tym poprosił o udzielenie informacji w następujących kwestiach:

- Jaki był całkowity koszt wprowadzenia płatnych stref parkowania w rejonie Śródmieścia?
- Jakiej wysokości są roczne przychody do budżetu miasta z tytułu opłat parkingowych oraz opłat dodatkowych (kar) w ww. rejonie?
- Jakie są roczne koszty funkcjonowanie ww. stref?

Ponadto poprosił o ponowne przeprowadzenie analizy wpływu płatnych stref parkowania w Śródmieściu na działalność gospodarczą prowadzoną przez przedsiębiorców w tym rejonie miasta. Następnie powiedział, że składa jeszcze jedną interpelację, w której prosi o udzielenie informacji w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Budowa boiska przy SP 3”. Dodał, że w uchwale budżetowej miasta Żory na 2012r. ujęte zostało powyższe zadanie inwestycyjne. Miasto aplikowało o dofinansowanie zadania w ramach programu „Moje boisko Orlik 2012”. W dniu 23 stycznia br. Sejmik Województwa Śląskiego w Uchwale nr IV/17/3/2012 zdecydował o rozdziale środków ww. programu na rok 2012. Niestety miasto Żory nie uzyskało dofinansowania do planowanej inwestycji. Nadmienił, że Pan Prezydent deklarował, że w przypadku nie uzyskania dofinansowania do budowy boiska przy SP 3 z programu „Orlik”, boisko to zostanie sfinansowane ze środków własnych budżetu miasta. Dlatego też prosi o udzielenie informacji, jakie zostały podjęte działania zmierzające do realizacji budowy ww. boiska w bieżącym roku.

**Pan K. Mentlik** – powiedział, że składa interpelację, w której prosi o udzielenie wyjaśnień w sprawie organizacji ruchu drogowego podczas prowadzenia prac związanych z budową kanalizacji w dzielnicy Baranowice. Dodał, że w trakcie realizacji projektu „Kompleksowe uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej w Żorach” w ramach jednego z kontraktów Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji planuje od kwietnia 2012r. rozpoczęcie prac w dzielnicy Baranowice. Prace prowadzone będą m. in. wzdłuż ul. Pukowca. Spowoduje to duże utrudnienia w ruchu drogowym łącznie z zamknięciem przejazdu przez tę ulicę. Zamknięcie tej drogi uniemożliwi dojazd samochodów ciężarowych ( w tym TIR-ów) do firm mieszczących się w tym rejonie, jak również brak dojazdu do planowanych i już rozpoczętych budów. Planowana organizacja ruchu drogowego może przewidywać objazd przez ul. Szoszowską, lecz ze względu na jej szerokość i stan techniczny ulica ta nie może stanowić alternatywy objazdu dla samochodów ciężarowych. W celu zapewnienia właściwej organizacji ruchu proszę o poważne rozważenie poprowadzenia objazdu ze wschodniej części dzielnicy Baranowice poprzez ulicę Pukowca biegnąca przez las do ul. Złotej, a następnie do ul. Kleszczowskiej i do ul. Pszczyńskiej. Naprawa stanu technicznego tej drogi pozwoli poprawić organizację ruchu na czas budowy kanalizacji, a docelowo doprowadzi do wyprowadzenia ruchu samochodów ciężarowych (w tym szczególnie TIR-ów) poza tereny mieszkaniowe dzielnicy Baranowice. Zwiększy to bezpieczeństwo na drogach w dzielnicy Baranowice, szczególnie bezpieczeństwo dzieci i młodzieży udającej się do szkoły.

Poprawienie stanu technicznego tej drogi, czy wręcz jej budowa pozwoli także na łatwiejszy dojazd mieszkańców Baranowice w kierunku Pszczyny.

#### **AD.8.**

**Pan J. Arasim** – w imieniu swoim oraz imieniu organizatorów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy podziękował radnym za zaangażowanie w akcję. Następnie odczytał zebrany podziękowania Pana Jurka Owsiaaka.

**Pan J. Koper** – powiedział, że Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska zajmowała się na swoim posiedzeniu sprawami związanymi ze wznowieniem rozmów zmierzających do poprawy parametrów eksploatacyjnych śródlądowych dróg wodnych w naszym kraju. Między innymi wrócił pomysł wybudowania kanału śląskiego, który przechodziłby pomiędzy Oświęcimiem a Kędzierzynom. Gdyby ta koncepcja doczekała się realizacji, to byłoby świetnie, ponieważ w mieście pojawiłaby się śródlądowa droga wodna połączona docelowo z Morzem Bałtyckim. Ponadto Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego wystąpił z informacją o zmianie granic Parku Krajobrazowego Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich. Zmiana granicy nie dotyczy Żor, tylko Gminy Lyski, w związku z tym nie ma większego wpływu na nasze miasto. Zainteresowanych odesłał do materiałów.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – powiedział, że w Żorach był planowany nawet port rzeczny.

**Pan W. Socha Prezydent Miasta** – powiedział, że wskutek naszych starań Minister Sprawiedliwości zmienił projekt rozporządzenia i nasz żorski Sąd nie jest przeznaczony do likwidacji.

**Pan A. Schmidt Sekretarz Miasta** – powiedział, że proponuje się zmiany pewnych zapisów w Statucie Gminy, jeśli chodzi o korespondencję. Dodał, że jeżeli nikt nie zgłosi sprzeciwu w ramach próby odpowiedzi na interpelację zostaną przesłane drogą elektroniczną.

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** – odczytał informację o Dniach Skupienia dla Samorządowców organizowanych przez Diecezję Katowicką oraz informację od Wojewody Śląskiego w sprawie składania oświadczeń majątkowych. Dodał, że termin składania oświadczeń majątkowych upływa 30.04.2012r.

#### **AD.9.**

**Pan P. Koszyła Przewodniczący Rady Miasta** - wobec wyczerpania porządku obrad zamknął kolejną sesję Rady Miasta dziękując wszystkim za przybycie. Na tym posiedzenie i protokół zakończono.

**Przewodniczący Rady Miasta**

**/-/Piotr Koszyła**

Protokół Sporządziła  
Katarzyna Kieda – podinspektor BRM